KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. 29 Września / 11 Października. Rok 1858. № 269. Jutro, Śgo Maxymiljana B.

Wczoraj w Kościele XX. Franciszkanów, wykonano dzieła religijne: Józ: *Elsnera*, i R. *Zientarskiego*, oraz Modlitwę W. *Jelhowskiego*.

Główna Kassa Oszczędności.—W tygodniu upłynionym do d. 28 Wrześ: (10 Paźdz:) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 80; na które, tudzież na dawniejsze, w 368 wnioskach, złożono rs. 7,245 kop: 90. Na żądanie 127 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 43 kop: 68), rs. 4,664 kop: 46. i umorzono xiążeczek oszczędności 34. Przeto Uczestników 12,790, posiada kapitał rsr. 646,266 kop: 18½.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Wiktora *Stepanow*, Assesora Kollegjalnego; tudzież P. Józefa *Malter*, b. Kapitana Wojsk Cesarsko-Austrjackich, ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazali.

Wyjechali z Warszawy, JJWW.: Radca Tajny Senator *Funduklej*, Kontroller Jeneralny Prezydujący w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, do Nowej Alexandrji; Jenerał-Lejtnant Hr: *Zukkato*, Naczelnik 1go Okręgu Korpusu Żandarmów, do Petersburga, i Rz: Radca Stanu Hr: August *Potocki*, Koniuszy Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, do Niemiec.

Jan *Jungmann*, syn Obywatela, przeżywszy lat 25, opatrzony ŚS. SAKRAMENTAMI, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności. Pozostali Rodzice i Siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godzinie 4tej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Z Powiatu Augustowskiego.—Dzień 26ty Września r. b. w mieście Grajewie, nowy przedstawił dowód, z jaką łatwością przyswaja się w kraju każda instytucja, skoro wywołana duchem czasu, zgodna z uczuciami i potrzebą ludności. Towarzystwo Rolnicze w Królestwie, zaledwie od miesięcy kilku powołana do życia z Najwyższej Woli łaskawie Panującego nam MONARCHY, znalazła już najżywsze współczucie we wszystkich warstwach społeczeństwa. Światlejsi mieszkańcy kraju, oceniając korzyści, jakie równie pod względem moralnym, jako i materjalnym z Towarzystwa, dla tej drogiej im ziemi wypłyną; inni, choć może nie umiejący zdać sobie sprawy, przeczuwając przecie instynktowo też same dobroczynne skutki, wszyscy podają sobie dłoń bratnią, jednoczą usiłowania, aby sprzęgowane tym sposobem ich siły, przyczyniły się do najdzielniejszego rozwoju działalności Towarzystwa, a tem samem do spiesznego osiągnięcia, wysokich celów przez niego zamierzonych. Wszędzie z uczuciem prawdziwej radości spostrzegać się daje nowy ruch, zajęcie się, nowe życie umysłowe, o czem najlepiej przeświadczają liczne sprawozdania o czynnościach Delegacji konkursowych w pismach publicznych ogłaszane. I Okręg Biebrzański nie pozostał w tyle pod tym względem. W dniu 26tym Września r. b., jako przeznaczonym przez Delegację konkursową Okręgu, do rozdania nagród przyznanych przez Towarzystwo Rolnicze trzem służącym przy gospodarstwach wiejskich, zebrali się licznie w mieście Grajewie, nie tylko Obywatele Powiatu Augustowskiego, ale i znaczna bardzo liczba gospodarzy rolnych, czeladzi i wyrobników. Pragnąc przedewszystkiem złożyć WSZECHMOCNEMU dziękczynne modły, i uprosić o nowe błogosławieństwa u Tego PANA nad Pany, dla Towarzystwa tyle cenionej; udali się wszyscy do miejscowego Kościoła Parafjalnego, dla wysłuchania Mszy Świętej, celebrowanej przez Przeora XX. Karmelitów z Wąsosza. Następnie miejscowy Proboszcz, w kazaniu zastosowanem do okoliczności, zwrócił uwagę obecnych na przeznaczenie człowieka, obowiązek jego do pracy, na godność stanu rolniczego, i na konieczność poczciwego życia, dla zjednania sobie łaski i błogosławieństwa TWÓRCY wszech rzeczy, bez których wszelkie zabiegi i starania nasze daremne. W końcu Wny Jan *Woyczyński* (junior), Korrespondent Okręgu Biebrzańskiego, przedstawiwszy w treściwej mowie cele i dążności Towarzystwa Rolniczego, oraz błogie skutki jakie dla kraju wypłyną z połączonych usiłowań wszystkich Ziemian, wcelu rozwinięcia działań Towarzystwa, przystąpił do rozdania nagród, przeznaczonych przez Towarzystwo Rolnicze trzem służącym, przy gospodarstwach wiejskich Okręgu Biebrzańskiego, za poczciwą i długoletnią służbę, mianowicie zaś: 1) Patent z medalem srebrnym, Janowi *Zawadzkiemu*, ogrodnikowi z dóbr Grajewa; 2) List pochwalny i złp. 100, Michałowi *Smiarowskiemu*, fornalowi z Ławska; 3) List pochwalny i złp. 100, Stanisławowi *Mikołajczykowi*, gajowemu z Grajewa. Obdarowanym serdecznie winszował zaszczytu, jakiego poczciwem życiem i sumienną pracą dostąpili. Innych obecnych, mających w przyszłości prawo do nagród podobnych, zachęcał, aby postępowaniem swem, starali się na takowe zasłużyć. Po rozdaniu nagród i odśpiewaniu dziękczynnych pieśni, JW. *Bońkowski*, Sędzia Pokoju, jako Opiekun nieletnich *Wilczewskich*, Dziedziczek miasta i dóbr Grajewa, zaprosił do miejscowego dworu Duchowieństwo, wszystkich zebranych Obywateli, oraz trzech obdarowanych. Wszyscy pospołu zasiedli przy jednym stole i w ciągu obiadu spełnili toasta, za pomyślność Towarzystwa Rolniczego i za zdrowie trzech laureatów. Po skończonej uczcie, prowadzili jeszcze zebrani Obywatele poważniejsze rozmowy, w przedmiotach gospodarstwa wiejskiego. W końcu Wny Jan *Woyczyński* (junior), Członek Korrespondent, zapraszał wszystkich, aby udzielając mu wiadomości o ważniejszych wypadkach, o rozmaitych potrzebach gospodarstw, i o całym ruchu gospodarskim w okolicy, raczyli mu być pomocą w układaniu miesięcznych sprawozdań, jakie obowiązany składać Kom: Tow:. Cała ta uroczystość, tak w Kościele jako i we dworze, nacechowana szczerością i rzewną serdecznością pomiędzy obecnymi, przypominała starodawne patrjarchalne obyczaje i cnoty narodowe, i prze-

chowa się na długie czasy w sercach wszystkich, co w niej udział mieli. Dla tego to, chociaż sam nie gospodarz, przecież naoczny świadek wszystkiego, uczułem w sobie potrzebę, podzielenia się za pośrednictwem niniejszego pisma z ogółem mieszkańców kraju, szczerą radością, jakiej doznałem.— *J. R.*

Xięgarnia i skład nót muzycznych E. *Wende i Spółka*, przy ulicy Senatorskiej Nr 2, wprost handlu *Dobrycza*, otrzymała w główny komis od xięgarni Katolickiej w Krakowie, nowe wydanie dzieła p. t.: *Poczet Świętych i Błogosławionych Patronów Polskich*, w obrazkach na stali rytych, zawierający 53 Patronów Polskich z krótką treściwą biografją i Modlitwą do tychże; cena rs. 1 kop: 35. Dziełko to jest także do nabycia we wszystkich innych znaczniejszych xięgarniach w Warszawie i na prowincji. Powyższa xięgarnia otrzymała oraz z zagranicy nowe wydanie Biblji, to jest: Stary i Nowy Testament na język polski przełożony przez X. Jakóba *Wujka*, w ozdobnej oprawie w safjan z złoconemi brzegami i wyciskami z portretem do tego; cena rs. 6 kop: 45. Osobom na prowincji mieszkającym, dzieła jakiebądź żądane, oraz i nóty na rs. 5, xięgarnia franko odsyła.

Ulubiony Kompozytor *Halki* i *Flisa*, P. Stanisław *Moniuszko*, mianowany został Dyrektorem Opery Polskiej. W tych dniach P. *Moniuszko* opuszcza Warszawę, udając się do Wilna dla sprowadzenia swej Rodziny, a następnie stale osiedla się z nami.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od N. T. rs. 1 kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Kapucynów, i rs. 1 kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatów.— Od L. S. rs. 1 na powyższe światło przed Kościołem XX. Reformatów.

Przejęta prawdziwą wdzięcznością, czuję się w obowiązku złożyć niniejszem najserdeczniejsze podziękowanie tak W.W. Opiekunkom Domu Starców Gminy Ewangelicko-Augsburgskiej, którzy raczyli mię uwolnić od wszelkich kosztów pogrzebu ś. p. Jana *Koch*, w d. 5 b. m. odbytego, jakoteż i tym wszystkim, którzy licznie zgromadziwszy się, odprowadzili zwłoki zmarłego męża mego na wieczny spoczynek.— Katarzyna *Koch*.

Na zamierzonym w Lublinie koncercie, mającym się dać 16 b. m. przez P. Apo: *Kątskiego*, Solistę JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, wspólne ze znanym Fortepjanistą Panem *Janotą*, wykonane będą następujące dzieła przez P. *Kątskiego*: Allegro z koncertu *Beethowena*; Hommage *à Paganini*, kompozycji A. *Kątskiego*; Medytacja *Gounoda*, na Preludium *Bacha*; *Wspomnienie Lublina*, mazur utworu *Kątskiego*. Na fortepjanie zaś P. *Janota*, wykona fantazję na motywa z *Lukrecji Borgia* i mazurek, oraz Etudę własnego utworu; wreszcie PP. *Kątski* i *Janota*, wykonają wielki Duet z Hugonotów, kompozycji *Thalberga* i *Berjota*. Piękny ten program zadowolić zapewnie zdoła miłośników muzyki, zwłaszcza że pod względem wykonania, niepozostawi nic do życzenia.

Znany Artysta malarz P. Alex: *Lesser*, wyjechał do Monachjum, dla zwiedzenia tamtejszej wielkiej wystawy sztuk pięknych.

Wczoraj od rana zawitał do nas deszczyk, który doskonale zwilgocił nam ulice miasta. Przerwał wprawdzie niektóre rozrywki, w jakie zwykle niedzielny program obfituje, a w liczbę których wszedł także i zapowiedziany koncert w Resursie Nowej Pana *Paradzińskiego* Skrzypka.

Nakładem xięgarni L. *Drwalewskiego*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415, w pałacu JW. Hr: St: *Potockiego*, (obok handlu P. *Hirszla*), wyszło i jest do nabycia po wszystkich tutejszych xięgarniach, bardzo użyteczne dzieło pod tytułem: P. *Schallera*: »Ceglarz doskonały czyli dokładna nauka zrobienia wszystkich gatunków cegły i dachówki,« przełożono z niemieckiego podług czwartego wydania poprawionego przez Inspektora Budownictwa *Hertela*, z siedmią tablicami rytemi na kamieniu; cena rs. 1 kop: 20.

W dniu jutrzejszym o godz: 11tej z rana, odbędzie się w rynku Starego-Miasta exekucja wystawienia pod pręgierzem na osobie Jana *Wieczorkowskiego*, za rozliczne kradzieże, na pozbawienie wszelkich praw i zesłanie na osiedlenie w Syberji skazanego.

W zeszły Piątek, na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czet: rs. 4 k: 30½, *pszenicy* rs. 9 kop: 14, *jęczmienia* rs. 5 kop: 20½, *owsa* rs. 3 k. 30, *masła* pud rs. 8, *słoniny* pud rs. 4 k. 60, *kartofli* czet: rs. 1 k. 35½, *okowity* wiadro rs. 2 k. 77, *szumówki* wiadro rs. 1 kop: 66.— Sprowadzono w dniu 8mym bież: Mca na targ *Pragski*: z Cesarstwa bydła rassy stepowej sztuk 795, z Królestwa bydła rassy krajowej sztuk 73, z pozostałego remanentu z zeszłego tygodnia sztuk 161, w ogóle sztuk 1,029, *wieprzy* 1,060, *baranów* 1,912; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: *wołów* sztuk 764, *wieprzy* 780, *barany* wszystkie; na liwerunek wołów sztuk 21; z bydła stepowego wyprowadzono: do Łowicza 10, Częstochowy 8, do Piotrkowa 47, do Łodzi 12, do Zgierza 12, do Powązek 9, do Skierniewic 18; z bydła stepowego, które odbyło dodatkową kwarantannę w Królestwie: do Targówka 1; z bydła rassy swojskiej wyprowadzono w różne miejsca Królestwa sztuk 62, na chów do Warszawy i Pragi sztuk 10, pozostało remanentem sztuk 55.

Wiadomo, iż pisma Adama *Mickiewicza* mają być ozdobione pięknemi rycinami, i że wydawca tychże pism Pan *Merzbach*, przedsięwziął odpowiednie ku temu kroki. Obecnie przeto możemy donieść, iż z tych nadeszły już do Warszawy z Drezna trzy staloryty w pierwszych odbiciach, według rysunku P. Alexandra *Lessera*, a sztychu Anglika P. *Wrankmore*. Pierwszy z tych stalorytów, przedstawia *Grażynę* w zbroi Męża schodzącego na podwórzec zamkowy, ażeby ze zbrojną drużyną na Krzyżaków uderzyć; dwa drugie zaś wyobrażają sceny: *Ucztę Krzyżacką* ze Śpiewakiem Litewskim, i Powieść *Wajdeloty*.

W xięgarni dzieł Religijnych XX. Missjonarzy, obok Kościoła Śgo Krzyża, są do nabycia następujące dzieła: 1) *Przewodnik do szczęśliwości*, dla młodzieży naszej, przełożył z francuzkiego X. M. *Solarski*, cena kop: 50; 2) *O godności duszy naszej*, przez X. *Avrilona*, przełożył z francuzkiego X. M. *Solarski*, cena kop: 40; 3) *BOGA nieśmiertelnego*, etc. Święta Historja, cena rs. 1 kop: 50. W tejże xięgarni znajdują się: Mszały zwyczajne i żałobne, oraz Brewiarze i Dyurnaliki, najnowszej edycji Kampidońskiej, których cena stosownie do gatunku oprawy.

Wiele z osób zadaje nam pytanie, co się dzieje z zamierzonem oddawna wydawnictwem, jakie przedsięwziął Pan S. *Orgelbrand*, a którem jest *Encyklopedja Powszechna*. Owóż możemy je zaspokoić, iż jakkolwiek początkowe około tego oczekiwanego dzieła, kroki posuwają się wolno, ale posuwają stanowczo. Spis wyrazów pierwszych dwóch liter, to jest A. i B., złożonych, rozesłany już został współpracownikom tak w Warszawie, jako też w kraju, i po za obrębem onego, którzy przyjęli na siebie tę pracę. Obok tego Pan *Orgelbrand* zaopatruje drukarnię swoją tak w nową pospieszną machinę, jako też i czcionki, przeznaczone li tylko dla wydawnictwa tejże *Encyklopedji*. Przy takich więc zabiegach, można się spodziewać, że zamiar ten, wkrótce uwieńczy skutek pomyślny.

Od niejakiego czasu *Czytelnia Niedzielna*, zaczęła ogłaszać życiorysy tych włościan, którzy przez Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskiem, uznani zostali jako godni do otrzymania przeznaczonych nagród. Myśl ta powszechnie przyjęta została z poklaskiem, a ogłaszane życiorysy budząc współzawodnictwo pomiędzy ludem włościańskim, są niejako bodźcem do utrzymania go na drodze moralności i pracy, których potrzebę coraz bardziej sami już włościanie zdają się uczuwać.

Sprzedaż towarów kolonjalnych i win wszelkiego rodzaju pod firmą *Kremky*, o której niedawno donieśliśmy, istnieje obecnie przy ulicy Senatorskiej, w domu W. *Epsteina*, przy rogu tejże ulicy i placu wiodącego do Resursy Kupieckiej.

Wczoraj na przedstawieniu Baletu *Marco Spada*, Teatr Wielki był napełniony; Publiczność hucznemi oklaskami okrywała śliczny taniec Panny *Frejtag* i Panny *Kozłowskiej*, i obie te utalentowane tancerki obsypała bukietami, a po ukończeniu zaszczyciła przywołaniem: Pannę *Frejtag* 8 kroć, Pannę *Kozłowskę* 4 kroć, PP: Antoniego *Tarnowskiego* 5 kroć, *Popiela* 2 kroć i *Meuniego* 3 kroć.

P. *Pfejfer*, z towarzystwem swojem w tych dniach opuszcza Lublin, udając się do Kielc; w d. 16 b. m. pierwsze da przedstawienie. Wiadomość tę przyjemną zapewne będzie miłośnikom sceny Polskiej, w okolicach tamtejszych zamieszkałym, Towarzystwo bowiem Pana *Pfejfra*, niewątpliwie jedno z pierwszych miejsc zajmuje w liczbie teatrów prowincjonalnych.

Anglja. *Londyn, 5go Paźdz:*. — Dwór wróci do Windsoru 20 b. m.— Z Bristolu pod d. 2 b. m., donoszą co następuje o parostatku *Austrja*: Przybyły tu dzisiaj z Wirginji statek *Pendleton*, przywiózł wiadomość o spłonięciu 13go Września, na otwartem morzu, parostatku *Austrja*, który udał się był z Hamburga do Southampton, a ztamtąd płynął do Nowego-Yorku. Obawiać się należy, iż z liczby 568 pasażerów, 500 zginęło. Barka francuzka zabrała 68 osób, które płynęły na szalupach i odłamkach parostatku; z tych następnie 18 osób przeszło na barkę angielską *Lotus*, którą *Pendleton* zaopatrzył 14go Września w żywność. Statek *Lotus* zawiózł tych rozbitków do Halifaxu. Pozostałe 50 osób odpłynęły do Fayal na pomienionym statku francuzkim, którego nazwy nie podają. Kapitan parostatku rzucił się po wszczęciu pożaru do morza i utonął. (St: An:).

Austrja. *Wiedeń, 7go Paźdz:*. — Cesarz postanowił, iż popisowi, obowiązani są służyć w wojsku tylko lat 8, licząc w to i jeden rok urlopu. (St: An:).

Danja. *Kopenhaga, 5go Paźdz:*. — Na dzisiejszem posiedzeniu w Volksthingu, Minister spraw wew:, złożył budżet na rok finansowy 1859/60. Dochody Państwa obrachowane są na 6,126,600 tal:, a wydatki na 3,087,714. (St: An:).

Francja. *Paryż, 5go Paźdz:*. — *Monitor* donosi, że onegdaj z rana, Cesarz po Nabożeństwie odbytem w obozie przed armją zgromadzoną, udał się w towarzystwie licznego orszaku do osad rolnych, urządzonych z polecenia J. C. M. na linjach *Vesnes* i *Suippe*, w pobliżu obozu. Cesarz zwiedził we wszystkich szczegółach folwarki *Bouix*, *Vadenay*, *Cuperly*, *Suippes* i *Jonchery*, założone od 4ch miesięcy. Każdy z tych folwarków ma mieścić 100 krów, 1,200 owiec i 20 koni. Przyprowadzono już tam przeszło 400 krów, 3,000 owiec, kilka pięknych tryków angielskich i 30 klaczy. Pięć innych folwarków założone zostaną w przyszłym roku.— Wczoraj o 11½ z rana, po śniadaniu, na którym znajdował się Kardynał Arcy-Biskup z Reims, przybyły do obozu dla złożenia Monarsze hołdu, Cesarz wsiadł na koń, i przytomny był manewrom całej armji dowodzonej przez Marszałka *Canrobert*, które trwały 5 godzin. Dziś wojska odpoczywają. We Środę i Piątek, wojska odbędą znowu manewra pod dowództwem samego Cesarza, a w Niedzielę mieć będzie miejsce parada wojskowa.— Statki Portugalskie zabrały w kanale Mozambijskim okręt francuzki *Charles-Georges*, stanowiący teraz własność prywatną, pod pozorem, iż trudnił się handlem niewolnikami. Podług wiadomości wiarogodnych, statek ten przewoził tylko murzynów skontraktowanych na wybrzeżu Wschodnim Afryki do osady. Rząd Francuzki żąda wydania tego statku i na poparcie swego żądania, posyła do Lizbony dwa statki wojenne. (In: Bel:).

Paryż, 6go Października. — Xiążę *Napoleon* wyjechał wczoraj do obozu Chalons, na skutek zaproszenia Cesarskiego. W tym tygodniu odbędzie się w Chalons Rada Ministerjalna, na której znajdować się zapewne będzie Xiążę *Napoleon*. — Pan *Montigny*, Konsul w Szanghai, ma być mianowany Konsulem Jeneralnym Francuzkim w Tien-Tsing. (Ind: Bel:. St: An:).

Hiszpanja. *Madryt, 1go Października*. — Królowa ozdobiła Nuncjusza Papiezkiego Orderem *Karola IIIgo* Wielkiego Krzyża. — Hr: *Grifeo*, Minister Pełnomocny Królestwa Obojga Sycylji, doręczył wczoraj Królowej, na posłuchaniu prywatnym, oznaki Orderu Neapolitańskiego Zasługi Wielkiego Krzyża, dla Xięcia *Asturji*. (Neue Pr: Ztg).

Niemcy. *Sztutgard, 6go Października*. — Jej Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Marja Mikołajewna, opuściła dziś willę Jego K. W. Następcy Tronu. (Neue Pr: Ztg).

Drezno, 5go Października. — Dziś przed południem o godzinie 11ej, odbyło się w tutejszym Nadwornym Kościele Katolickiem, Nabożeństwo żałobne za ś. p. Króla *Fryderyka-Augusta*, Założyciela tego Kościoła, i w rocznicę śmierci jego. Na katafalku wystawiono Koronę Polską, i Koronę Elektorsko Saską. (Drezd: Journal).

Szwecja i Norwegja. *Sztokholm, 1go Października.* — Xiążę Rejent Następca Tronu udał się wczoraj w podróż do Prowincji Zachodnich, gdzie znajdować się będzie na uroczystości otwarcia ruchu na drodze żelaznej między Falköping i Gothenburgiem. Xiążę ustanowił na czas swej nieobecności, Rząd tymczasowy, złożony, pod prezydencją Barona *Manderström*, Ministra spraw wewnętrznych, z PP: *Gripenstedt*, Ministra skarbu; *Ehnemark*, Ministra marynarki, i Radcy Stanu *Lagerstrole*. (St: Anz:).

Rozmaitości. — Więzienie Mazas w Paryżu, na bulwarze noszącym tę samą nazwę na pamiątkę poległego pod Austerlitz Pułkownika *Mazas*, kosztowało przeszło 6 miljonów franków. Zakład ten, zastosowany do systemu odosobnienia na wielką skalę, obejmuje trzy piętra, z których każde podzielone na 6 korytarzy zawiera tyleż rzędów cel, urządzonych wzdłuż korytarzy. Wszystkie te korytarze schodzą się w jeden punkt centralny, z którego dozorcy mają przegląd całego, na kształt wachlarza zbudowanego więzienia. W samym środku gmachu znajduje się Kaplica. Ogólna liczba cel w Mazas wynosi 1,260. Całe to zabudowanie, rozpoczęte w roku 1840, pod dyrekcją Panów *Lecointe* i *Gilbert*, zajmuje przestrzeń 33,656 metrów. — Na dniu 5ym z. m., przedstawił Wezuwjusz prawdziwie magiczny widok. Spływająca z wysokości góry ognista lawa, to niknąc śród wąwozów, to pokazując się znowu, nadawała całej górze architektoniczne oświetlenie olbrzymiego pałacu. Ale od tego widoku odwrócił uwagę ludności niebawem inny podobny ale smutniejszy dramat. Piękny nowy okręt handlowy *L'Immaculata*, szacowany z ładunkiem na 30 do 40,000 dukatów, zgorzał pośród zatoki do szczętu, pomimo wszelkiego ratunku kr: marynarki.— Podobnie jak krynolina, znachodzi teraz i frak wiele nieprzyjacioł. Z rozmaitych stron odzywają się głosy za zniesieniem tej przy wszelkich uroczystościach niezbędnej dotąd sukni. Zwą ją nieprzyzwoitą, przypisują wynalezienie fraka znanej z niemoralności Hrabinie *Dubarri*, następczyni Pani *Pompadour*, i chcą przeto z nienawiści ku niej, wykreślić ten strój z katalogu mody. Ostateczności stykają się, nawet w powodach prześladowania; ganią frak, iż jest za szczupły, a krynolinę, iż zanadto obszerna. — »Wiele mamy rodzai w grammatyce?« zapytał Nauczyciel małej dziewczynki. »Trzy, odpowiedziała, to jest: męzki, żeński i nijaki.« »Bardzo dobrze, rzekł Nauczyciel, lecz daj mi na przykład.« Nie tracąc przytomności mówiła dalej dziewczynka: »Pan Nauczyciel jesteś rodzaju męzkiego, ja jestem rodzaju żeńskiego, a stary Jan, który zamiata szkołę i czyści ławki, ponieważ się nic nie uczy, więc jest rodzaju nijakiego.«

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielicki Hen: Oby:, i Bentkowski Leon Ob: z Mikołajewka nr 584; X. Haryłkiewicz Cypr: Pleban z Łosic nr 485; Jundziłł Stan: Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 2526; Łubieński Wład: Hr. z Dobrzelina nr 1245; Łubieński Kazi: Hr. z Kamieńca Podolskiego nr 1345; Turobojski Apolinary Oby: z Wojski nr 414.

Wyjechali: Czerkasow Piotr Kup: do Petersburga: Jakowlew Alex: Rz: R. S. do Moskwy; Sniadecki Józ: Ases: Koleg: do Wilna.

Przyjechali koleją żelazną Betzbold Fran: Dr Gospod: Wiejs: z Berlina nr 471; Horwatt Stan: Ob: z Paryża nr 414; Rejch Ludwika Żona Rad: Dworu z Paryża nr 625: Wańkowicz Helena Oby: z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Anczyc Wład: Oficjalista do Krakowa; Zamoyski Tom: Hr. do Niemiec.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła stopni 10. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 1 cali 7. (W mierze).

TEATR ROZMAITOŚCI. (W Teatrze Wielkim). Dziś, *Pani Kasztelanowa.— Dwóch Aniołów.— Łobzowianie.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Adrjana Lacouvreur*. (Wznowienie). Pani *Aszperger*, Artystka Teatru Lwowskiego, przedstawi główną rolę.

CYRK Slezaka na placu Zielonym, o godzinie 5ej.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 29 Września (11 Października) 1858 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.